

JOLANTA IGNATOWICZ-SKOWROŃSKA

ORCID: 0000-0002-5163-9862

Uniwersytet Szczeciński, Szczecin  
jolanta.ignatowicz-skowronska@usz.edu.pl  
skj2@poczta.onet.pl

## Rozwój znaczeniowy zwrotu *pokazać, pokazywać plecy* w polszczyźnie

### Słowa kluczowe

frazeologia, semantyka, rozwój znaczeniowy frazeologizmów

### Keywords

phraseology, semantics, semantic development of phraseologisms

Tytułowy zwrot funkcjonuje w polszczyźnie od XIX wieku, ale notują go dopiero XX-wieczne słowniki językowe, poczynając od SJPD<sup>1</sup> i SFS, które zarejestrowały tylko jedno z jego znaczeń i poświadczyły je zaledwie dwoma cytatami z literatury pięknej. Z tego powodu treści, które zwrotowi przypisały kolejne zbiory leksykograficzne<sup>2</sup>, wydają się innowacjami znaczeniowymi powojennej polszczyzny. Tak jednak nie jest, bo wszystkie sensory, które odnotowano we współczesnych zbiorach leksykograficznych, zarysowały się na długo przed wydaniem SJPD i SFS. Słaba dokumentacja cytatowa zwrotu oraz fakt, że nie odnotowała go NKPP, nie pozwalają jednak tego zjawiska uchwycić. W artykule

<sup>1</sup> Objaśnienie skrótów stosowanych w artykule znajduje się na końcu pracy.

<sup>2</sup> Uprzedzając dalsze rozważania, dodajmy w tym miejscu, że w najnowszych słownikach frazeologicznych analizowany zwrot jest notowany wybiórczo. Nie ma go w SFWP-BL i WSF-PF, odnotowały natomiast związki: PSF-G, WSF-MN i WSF PWN.

odwołamy się do licznych, zwłaszcza starszych, przykładów użycia tego związku, by pokazać, jak dokonywała się jego ewolucja semantyczna w polszczyźnie XIX, XX i XXI wieku.

Podstawą rozważań teoretyczno-interpretacyjnych są różnorodne cytaty pozyskane z NKJP, korpusu Frazeo.pl, archiwów opiniotwórczych dzienników oraz zgromadzone dzięki wyszukiwarkom zamieszczonym na stronach internetowych bibliotek cyfrowych. Jedynie na użytek badań statystycznych wykorzystano przykłady aktualizacji zwrotu obecne w NKJP. Skorzystano z wyszukiwarki Pelcra do całego NKJP, która dla zapytania „pokaz\* plecy”, z uwzględnieniem szyku zmiennego komponentów związku oraz odstępu między nimi równego 1, ujawniła 152 akapity rejestrujące w różnych formach fleksyjnych frazę *pokazać, pokazywać plecy*. Po odrzuceniu 20 wyników, w których aktualizowane było luźne połączenie składniowe *pokazać, pokazywać plecy* albo konteksty były zbyt krótkie czy enigmatyczne, by na ich podstawie wnioskować o znaczeniu obecnego w nich związku, podstawą badań statystycznych stały się 132 akapity.

Na wstępie zauważmy, że choć SJPD i SFS zarejestrowały interesujący nas zwrot w postaci dokonanej jako *pokazać komuś plecy*, w zebranych materiałach funkcjonuje on w obu aspektach jako *pokazać, pokazywać komuś plecy*, choć dominująca jest dokonana forma komponentu werbalnego związku. We wspomnianej próbie statystycznej pojawiła się bowiem w 70% wszystkich analizowanych przykładów użyć związku. Ponadto wymienione słowniki zarejestrowały tylko jeden schemat łączliwości zwrotu: *pokazać, pokazywać komuś plecy*, a raczej *ktos pokazał, pokazuje komuś plecy*. Jest on dominujący w zebranych materiale (w próbie statystycznej bazuje na nim 63% wszystkich analizowanych aktualizacji związku), ale nie jedyny. Z wszystkich przykładów próby 22% opierało się bowiem na schemacie *ktos pokazał, pokazuje plecy czemuś*, a 15% – na postaci z zerową łączliwością prawostronną: *ktos pokazał, pokazuje plecy*.

Jak już zostało powiedziane, jako pierwsze poświadczają obecność zwrotu *pokazać, pokazywać plecy* w polszczyźnie SJPD i SFS, ilustrując jego użycie dwoma tylko cytatami pochodzącymi z utworów Henryka Rzewuskiego *Zamek krakowski* i Elizy Orzeszkowej *Melancholicy*: „Mieczowi haniebnie *plecy pokazali*” (Henryk Rzewuski, *Zamek krakowski*, 1847–1848; cyt. za: SJPD, s.v. *plecy*), „Nie przemówiwszy do nikogo słowa, wprost od stołu *pokazała* wszystkim *plecy* i zamknęła się w swoim pokoju” (Eliza Orzeszkowa, *Melancholicy*, 1896, cyt. za: SJPD, s.v. *plecy*). Redaktorzy obu słowników opatrzyli zwrot dość podobnymi definicjami: ‘odwrócić się tyłem; odejść, uciec’ (SJPD, s.v. *plecy*) i ‘uciec’ (SFSI, 687)<sup>3</sup>, a aktualizację tego sensu poświadczają również trzy inne konteksty pochodzące jeszcze z XIX i pierwszej połowy XX wieku:

<sup>3</sup> Zauważmy, że tym samym cytatem z powieści Henryka Rzewuskiego *Zamek krakowski* w *Słowniku frazeologicznym języka polskiego* S. Skorupki opatrzone są dwa różne odcienie znaczeniowe zwrotu ‘uciec’ i ‘uciec z pola walki’, por. SFS I, 687: *pokazać plecy* ‘uciec’: *Mieczowi haniebnie plecy pokazali*. Rzewuski Henryk *Zamek*; SFS I, 709: *pokazać plecy* ‘uciec z pola walki’: *Mieczowi haniebnie plecy pokazali*. Rzewuski Henryk *Zamek*. Kolejne odnalezione przeze mnie cytaty, w których zwrot jest aktualizowany w realiach bitewnych, poświadczają raczej aktualizację sensu: ‘odwrócić się’: „Szczególnie dzieje się

– *Czego właściwie chcesz odemnie, czego?* – *Żeby pan więcej do mojej baby nie łazili. [...] Jużem dwa razy wygrzmocił Małankę co się zowie, niech wie, że ja tego nie lubię, ale teraz będę polował na pana sędziego, i jak złapię, pewnie mu kości połamię. Teraz ma pan wóz i przewóz! To powiedziawszy, **pokazał plecy** sędziemu i połą ścieżką poszedł ku swojej chacie.* (Józef Rogosz, *Przed pół wiekiem. Powieść historyczna w dwóch tomach*; cyt. za: „Wiek: gazeta polityczna, literacka i społeczna” 1886, nr 251, s. 1)

Gustaw. *Pójdź, Joasiu. To jakaś postać z oficyny... (usuwa się z Joasią).*  
Grzępielewski. *W imię Ojca i Syna! Com chciał mówić – skończenie świata! Ja do nich, jak do kogo dobrego, a oni postacią mnie nazwali i **pokazali plecy**...* (Michał Synoradzki, *Dożynki. Komedyjka ze śpiewami w 2 odstonach*, cyt. za: „Przyjaciel Dzieci” 1898, nr 21, s. 7)

*Woźnica Kassius odwrócił się tak gwałtownie, że Ossowski ledwo zdążył **pokazać mu plecy**, potem zbiegł szybko nadół i znikł za drzwiami.* („Lech. Gazeta Gnieźnieńska” 1936, nr 127, s. 3)

Omawiany sens zwrotu *pokazać, pokazywać plecy*, czyli ‘odwrócić się od kogoś, odejść, uciec’ – jak przekonuje lektura kolejnych przykładów – zaczyna podlegać głębszej metaforyzacji, uniezależniać się od gestu pokazania komuś pleców, dzięki czemu związek staje się również synonimem treści ‘wyjechać, opuścić jakieś miejsce’, czego świadectwem są cytaty z pierwszej połowy XX wieku:

*Życie w prowincyi poznańskiej stanie się dla każdego przyzwoitego Niemca wprost nieznośnem i każdy pierwszą lepszą sposobność użyje, ażeby Księżtwu **pokazać plecy**.* („Postęp” 1907, nr 295, s. 1)

*Chcesz, Dziadziu, to spakuję manatki i zrobimy exodus z Funchalu. Nie jesteś, dziękować Bogu, żadna kwoka i nic tu nie wysiedzisz. Co się miało stać, to się już stało: była rewolucja i pukaniny sporo, dycht tak samo jak i w Warszawie. Misja nasza już się tu skończyła i możemy teraz Portugalom **pokazać plecy** z przyległościami.* („Dziennik Bydgoski” 1931, nr 55, s. 8)

---

to na polu bitwy, gdzie zmarli przodkowie asystują żyjącym i z bacznością śledzą zachowanie się każdego żołnierza. Jeżeli ktoś zachowuje się niegodnie podczas walki, zostaje potępiony przez krążące duchy. *Pokazać plecy* i uciec – jest taką hańbą, że nawet koledzy winni zastrzelić nędznika”. („Dzień Bydgoski” 1932, nr 51, s. 4); „Bolszewicy stawiają nadszpiewany opór, grzejąc z karabinów, tak że czuć proch na twarzy. Puszcza w ruch granaty ręczne [...]. Wreszcie bolszewicy *pokazują plecy* i uciekają niby szaraki”. (*Walecznych tysiąc: pamiętniki sierżanta Władysława Goliczewskiego z wojny polsko-bolszewickiej*, Warszawa 1934, s. 76); „Oto czyni wojenne przeciw Polsce, której księżę Mieszko sztuką zwyciężył, wielka pycha niemiecka musiała lizać ziemię, a waleczny margrabia Hodo z rozdartymi porporcami *pokazał plecy* i uciekł”. (NKJP, forum.historia.org.pl, 2007).

*Dziwić się należy, że ów motocyklista nie raczył się nawet zatrzymać po wypadku, aby udzielić pomocy chłopcu, gdyby jej potrzebował, lecz wolał pokazać plecy i ulotnić się. Wygodne to, ale nie etyczne. („Dziennik Bydgoski” 1931, nr 233, s. 9)*

Zauważmy przy tym, że w przytoczonych kontekstach pojawiają się już nie tylko aktualizacje zwrotu w postaci schematu *ktoś pokazał, pokazuje komuś plecy*, ale również *ktoś pokazał, pokazuje czemuś plecy*, które będą obecne również w innych przytaczanych dalej przykładach użyć związku. Są one zdecydowanie rzadsze w zebranych materiale, ale funkcjonowały już w uzusie przełomu XIX i XX wieku, więc nie stanowią współczesnych innowacji rozszerzających.

Podsumowując ten fragment rozważań, należy stwierdzić, że zwrot *pokazać, pokazywać plecy* w pierwszym ze swoich znaczeń powstał jako określenie metonimiczne, ponieważ rzeczywiście, odwracając się od kogoś, odchodząc od niego czy uciekając przed nim, pokazujemy mu plecy. Szybko jednak zaczął podlegać procesom metaforyzacyjnym, w wyniku czego stał się również synonimem treści ‘wyjechać, opuścić jakieś miejsce’, co niekiedy już musiało być związane z pokazywaniem komuś czy czemuś pleców. Te sensory zwrotu są też powszechnie notowane w najnowszych zbiorach leksykograficznych, czego świadectwem są zapisy zawarte w SWJP-DII, 85; ISJP-BII, 84; USJP-DIII, 170; WSJP-DIII, 514; PSF-G, 475; WSF-MN, 535 i WSF PWN, 362. Podkreślmy jednak, że te treści zwrotu, choć są wciąż aktualizowane we współczesnej polszczyźnie, pojawiają się w niej zdecydowanie rzadziej niż kiedyś. Potwierdziły to badania prowadzone za pomocą wyszukiwarki Pelcra do NKJP na próbcie tekstów liczącej 132 akapity. Treść ‘odwrócić się od kogoś, odejść, uciec, wyjechać, opuścić jakieś miejsce’ realizowało tylko 6% akapitów, w których związek się pojawił.

Drugi sens tytułowego zwrotu, zarejestrowany dopiero w nowszych słownikach języka polskiego wydanych w okresie leksykografii komercyjnej, to rezultat przeniesienia nazwy, która we wtórnych użyciach zaczyna być sygnałem treści o charakterze emocjonalnym. Mają one swe źródła w tzw. wiedzy o świecie, a w szczególności odsyłają do zasad dobrego wychowania, według których niegrzeczne jest odwracanie się plecami do rozmówcy lub innej osoby znajdującej się w pobliżu nas. Niektóre najnowsze słowniki językowe zanotowały więc, że *pokazać, pokazywać plecy* to ‘odwrócić się do kogoś plecami, odejść od niego, by okazać mu w ten sposób jakieś negatywne uczucia’: SWJP-DII, 85: *pokazać komuś plecy* ‘odwrócić się do kogoś tyłem, odejść (może to być wyrazem chęci obrażenia kogoś)’; ISJP-BII, 84, jeśli *ktoś pokazał komuś plecy*, to odwrócił się do niego plecami, czasem okazując mu w ten sposób obojętność, niechęć lub lekceważenie’; WSJP-Ż<sup>4</sup>: *ktoś pokazał, pokazuje komuś plecy* 1. ‘ktoś okazał, okazuje komuś obojętność, niechęć lub lekceważenie’. Zauważmy jednak, że znaczenie to jest również stare, musiało się rozwijać równoległe z pierwszym znaczeniem, bo nawet cytaty przytoczony w SJPD, a zaczerpnięty

<sup>4</sup> WSJP-Ż (wersja online), dostęp 17.08.2019.

z *Melancholików* Elizy Orzeszkowej, ilustruje je właśnie, jeśli przywołamy szerszy kontekst, z którego wynika, że podczas rodzinnego obiadu atmosfera była nie najlepsza, a kłótnia między domownikami wisiała w powietrzu. Narrator noweli kwituje to następującymi słowami:

*Ale obiad był już skończony, Sabina wstała z krzesła. Rozalia, wstawszy także, podała końce palców siostrze, a szwagra wcale nie spostrzegając, oddaliła się szybko. Słuchać było, jak w głębi domu z trzaskiem zamykała za sobą drzwi swego pokoju. W dniach dobrych szła po obiedzie do bawialni, grała na fortepianie, gawędziła, czasem nawet bawiła się z dziećmi, uczyła je tańczyć, grała z siostrzenicą na cztery ręce. Ale dzisiejszy dzień był niedobry, więc nie przemówiwszy do nikogo słowa, wprost od stołu **pokazała** wszystkim **plecy** i zamknęła się w swoim pokoju.* (Eliza Orzeszkowa, *Melancholicy*, t. 1, Warszawa 1896, s. 202)

Jedna z bohaterek noweli zatem, rezygnując z typowych zajęć, którym się oddawała w „dniach dobrych”, niezadowolona, od razu po obiedzie udaje się do swojego pokoju, *pokazując* wszystkim *plecy*, czyli dając tym zachowaniem upust negatywnym emocjom, które nią targały.

Omawiany sens zwrotu jest dobrze uwydatniony w tekście satyrycznym *Genjusz (Typ z cyganerii warszawskiej)* zamieszczonym w 1913 roku w „Djable Warszawskim”:

*Gdym przybrał pozę – prosty naksztalt świecy / Swą obecnością zaszczytam kawiarnię, / Gdzie snobom-gościom **pokazują plecy**, / Tej trzodzie, która wegetuje marnie; / By śmiać się trochę z dziennikarskiej hecy, / O kurjer wołam – garson mknie niezdarnie, / Poczem czytając w głębokiej zadumie, / Powodzę wzrokiem po plugawym tłumie.* („Djabeł Warszawski: tygodnik satyryczno-humorystyczny” 1913, nr 35, s. 2)

W kontekście maksymalnym<sup>5</sup> zwrotu pojawiają się swoiste określenia, które informują, jak bohater liryczny postrzega sam siebie: *swą obecnością zaszczytam kawiarnię*, i jak ocenia ludzi go otaczających: *trzoda, która wegetuje marnie; plugawy tłum*. Na tle tak uformowanego kontekstu wyrażenie aktualizuje się sens zwrotu *pokazywać komuś plecy*, czyli ‘okazywać komuś niechęć, lekceważenie, a nawet pogardę’.

Omawiane drugie, emocjonalne znaczenie zwrotu *pokazać, pokazywać plecy* obfitowało na przestrzeni lat w wiele różnych odcieni semantycznych. Przeglądając najstarsze odnalezione przykłady użycia związku, udało mi się wskazać aktualizacje następujących

<sup>5</sup> Na temat roli kontekstu maksymalnego por. S. Bąba, „Z zagadnień poprawności frazeologicznej (Istota semantycznego zharmonizowania frazeologizmu z kontekstem)”, w: *Materiały pomocnicze do nauczania języka polskiego w liceach ogólnokształcących*, red. Ludwik Mikusiński (Poznań: IKNiBO, 1979), 73–90; S. Bąba, „Problemy aktualizacji frazeologizmów”, *Biuletyn Słowistyczny* 7 (1982), 27–37.

treści: a) ‘zignorować kogoś lub coś, okazać mu niechęć lub lekceważenie, nie pojawiając się gdzieś, w jakimś miejscu’:

*Madryt, 18 grudnia. Izby odroczą się po głosowaniu senatu nad ustawą o zniesieniu niewolnictwa. – Na odnośną interpelację oświadczył minister spraw wewnętrznych, że członkom parlamentu należącym do mniejszości w niczym nie ubliżono; lepiej byłoby zrobili, gdyby byli przyszli do parlamentu i zainterpelowali rząd względem jego postępowania, jakże zgromadzeniu narodowemu **pokazali plecy**. („Gazeta Toruńska” 1879, nr 296, s. 1)*

*Najlepszy kierownik sceny opuścić musi ręce zniechęcony, skoro publiczność uporczywie za bezmyślni upędza się arlekinadami, płochą zaś unika podnioslejszych utworów prawdziwej wartości; natomiast najmniej wykształcony dyrektor teatru zniewolonym będzie w końcu poważniejszego jąć się repertoaru, jeśli przeważna część inteligentnej (płacącej) publiczności banalnym lichotom **pokaże plecy**. . . („Echo Muzyczne i Teatralne” 1884, nr 20, s. 7)*

*Oczywiście po wyjeździe Brjanda zjazd w Kan byłby tak niedorzeczny, jak zabawa w domu, którego gospodarz **pokazuje plecy** gościom. („Przewodnik Katolicki” 1922, nr 5, s. 13)*

b) ‘odwrócić się od kogoś, czegoś, zerwać z kimś stosunki, zerwać z kimś, z czymś sojusz, przymierze’:

*Nie można powiedzieć, aby tu „znalazł swój swego” i trzeba przypuszczać, że stosunki te krótko trwać musiały przed rozpoczęciem komedyi, a na zawsze ustaly po jej ukończeniu z chwilą, gdy zdemaskowanej intrygantce wszyscy – **pokazali plecy**. („Ateneum” 1890, t. II, z. 4, s. 150)*

*Spółczeństwo nasze odnosi się wogóle do tej sprawy dosyć dziwnie. Z jednej strony wytworzyła się jakaś haniebna, wzajemna nieufność [...] A z drugiej strony przestępstwa spotykają się z niewiarygodną pobłażliwością. Wystarczy, aby złodziej miał talent literacki, leżkę w oku albo obrotny język – i gotowi jesteśmy nie tylko wszystko mu przebaczyć, ale i do serca go przytulić. [...] Ludzie, nad którymi ciężą różne zarzuty i podejrzenia, nie są bynajmniej na społecznym i towarzyskim indeksie. Nikt nie ma cywilnej odwagi, aby im **plecy pokazać**. Nikt nie stawia tej sprawy na ostrzu noża. („Orędownik Wrzesiński” 1937, nr 144, s. 1)*

*Cóż zyska przez to Austria – zapytał – jeżeli **pokaże plecy** dawnemu przymierzcu i przejdzie na stronę protektorów Kossutha i Mazziniego? Wręcz przeciwnie, wspólne nasze zbawienie leży tylko w mocnym trzymaniu się razem. (Józef Feldman, *Bismarck a Polska*, Katowice–Cieszyn 1938, s. 110)*

c) ‘odwrócić się od kogoś, czegoś, krytycznie się o kimś lub o czymś wyrażać, odmówić komuś, czemuś poparcia’:

*Chcemy wierzyć, że Piłsudski nawyki z prywatnego życia przenosi na dziedzinę publiczną i swoją znaną bezobcesowość podnosi do godności zasady, jednakowoż tego rodzaju zabawy ze szlachcica, różnego prawdę, a raczej różnego przesadę i fantazję, stąpającą na szczudłach rozgoryczenia, wystawiają okropne świadectwo społeczeństwu wobec zagranicy i podrywają do reszty kredyt w jego wartość. Gdzież nawet wyobrazić sobie, aby we Francji marszałek Foch (kolega po buławie Piłsudskiego) rzucił w oczy rodakom: jesteście złodziejami, a dawniej jeszcze tchórzami i zdrajcami! [...] Powiedzmy najszczerzej: nienawiść do własnego narodu, która tak często ogarnia wybitnych Polaków i każe im **plecy pokazywać** swoim, jest desperacką klątwą, ciężącą na nich i mszczącą się srodze. („Dziennik Bydgoski” 1926, nr 105, s. 4)*

*Tak się broni sanacja zapowiadająca niemożliwość utracenia systemu pomajowego. Czy ta obrona okaże się skuteczna nadal? – Wątpimy! Społeczeństwo nie rozumie jeszcze wszystkiego, lecz sanację już... zrozumiało. **Pokazuje jej plecy** coraz częściej, coraz śmieiej i coraz liczniej. („Słowo Pomorskie” 1929, nr 258, s. 1)*

*[...] sanacja wolala z Niemcami zawrzeć sojusz i swemi głosami Niemca wprowadzić do zarządu miasta byle tylko nie Polaka – Kaszubę. Niemcy po osiągnięciu swego celu mogą łatwo **pokazać** sanatorom **plecy**, dlatego ci zaczęli wylapywać i przekupywać radnych robotniczych. („Gazeta Wągrowiecka” 1934, nr 91, s. 3)*

*Moraczewski widząc masową ucieczkę robotników z jego związków zawodowych, zaczyna odgrywać rolę rozgniewanego „trybuna ludu” [...]. Dla ratowania Z.Z.Z. od kompletnego bankructwa pojednał się z Jaworowskim i zaproponował ugodę także centrali socjalistycznych związków, która mu jednak **pokazała plecy**. („Dziennik Bydgoski” 1935, nr 143, s. 1)*

d) ‘nie spełnić jakichś, czyichś oczekiwań, zawieść jakieś, czyjeś oczekiwania, nadzieje’

*Dotychczas odbyte dwukrotnie wybory nader smutne światło rzuciły na poziom umysłowy głosujących. Wybierano na ślepo i to za każdym razem głosowano za takim, który najbardziej imponował „magnacką” fortuną; małoduszni ci ludzie sądzili, że ów nabab ozłoci im żywot za zaszczyt jakim go chciano obdarzyć – to też smutne musiało być rozczarowanie, kiedy Krezusi **pokazali im... plecy**. („Gazeta Rzemieślnicza” 1897, nr 38, s. 5)*

*[...] który ostrzega przed wnioskami demagogicznymi, charakteryzując dobitnie ludzi, którzy chcą wypłynąć na barkach rolnictwa, aby mu potem **pokazać plecy**. („Lech. Gazeta Gnieźnieńska” 1933, nr 115, s. 5)*

Tylko część z tych odcieni znaczeniowych zwrotu żyje współcześnie, czego świadectwem są zarówno cytaty zawarte w WSJP-Ż<sup>6</sup>, ale też nowe, pozyskane przeze mnie z Archiwum „Rzeczpospolitej” i korpusu Frazeo.pl:

*Przeznaczenie uderzyło dwukrotnie. Wrzesień 2001, zamach terrorystyczny ilościowo najbardziej potężny w ludzkiej pamięci. Marzec 2004, zamach jakościowo najbardziej skuteczny w pamięci demokracji. Przyrodzoną właściwością terroryzmu jest terroryzowanie, czego nie krył już Lenin, ekspert w tej dziedzinie. Po rekordach ze stacji Atocha, nasi powszechnie szanowani europejscy przywódcy, zgromadzeni na własnym konklawe, **pokazali plecy** nieszczęsnemu Aznarowi. (Archiwum, „Rzeczpospolita”, 6 kwietnia 2004)*

*Mimo że przeciwnicy Marka Belki wiedzą, iż jest osobą niewiklaną w partyjne układy, by nie powiedzieć koterie, postanowili **pokazać mu plecy**. Pouczająca była debata po przedstawieniu przez niego programu działania. Zyta Gilowska uznała, że był bardzo ogólny (?), pragnący zadowolić wszystkich, bez cienia osobistej wiary (skąd posłanka to wie?). PO nie poprze staro-nowego rządu. (Archiwum, „Rzeczpospolita”, 27 maja 2004)*

*Pytania, dlaczego Włochy wysuwają się przed szereg i jako pierwsze demokratyczne państwo otwierają przed Łukaszenką na długo zamknięte drzwi, zmusiły ministra spraw zagranicznych Franca Frattiniego do opublikowania listu otwartego w poniedziałkowym wydaniu „Corriere della Sera”. Wyjaśnił, że kwestia swobód obywatelskich będzie głównym tematem rozmów z Łukaszenką, i podkreślił, że wszystko odbywa się ramach nowej polityki UE wobec Białorusi. – Kiedy Putin **pokazał mu plecy**, zmienił front. Teraz nosi szykowne garnitury, uśmiecha się i pokazuje z synkiem. (Archiwum, „Rzeczpospolita”, 28 kwietnia 2009)*

*Prokuratura twierdzi, że „Masa” mógł popełnić kilka przestępstw. [...] opowiada „Masa”. I dodaje oburzony: – Czuję się oszukany. To są błahe, absurdalne zarzuty i przygotowane po to, żeby mnie tylko umieścić w zakładzie. Jest to robota polityczna, sprawa polityczna i chcą ze mnie zrobić kozła ofiarnego. Teraz **pokazuje mi się plecy?***

<sup>6</sup> Por. *Straciłem wszystko, rodziców, rodzinę, znajomych i najukochańszego przyjaciela, który też pokazał mi plecy*. Źródło: NKJP: Listy od czytelników, *Gazeta Wyborcza*, 23.07.1993; *Burmistrz Wojna najpierw pokazał ludziom plecy*. Jednak, chyba z powodu licznej obecności mediów, zgodził się wysłuchać protestujących. Źródło: NKJP: Teresa Kraż, „Bunt w stąporkowskim ośrodku zdrowia”, *Echo Dnia*, 2.10.2007; *Potępia go światowa i włoska prasa, śmieje się z niego pół świata, i nawet ci, którzy do tej pory stali przy nim murem, zaczynają pokazywać mu plecy*. Źródło: NKJP: Anna J. Dudek, „Seks, narkotyki i Berlusconi”, *Dziennik Zachodni*, 5.11.2010; *Znana sprawa, gdy przywódca Chin pożegnał Margaret Thatcher pokazując jej plecy podczas finalnych negocjacji o zwrocie Hongkongu*. Źródło: NKJP: *Himalaje buractwa środowiska Gazety Wyborczej*, Usenet -- pl.soc.polityka, 29.08.2007; *Nie bacząc na wszystko, co się mówi i co się pisze, wystarczy, aby moi koledzy dowiedzieli się, iż siedziałem, a już niby niechący, pokazują mi plecy*. Źródło: NKJP: Aleksander Sołżenicyn, *Archipelag GUŁag*, T. 3, 1998; cyt. za: WSJP-Ż, dostęp 31.08.2019.



*Dlaczego? Czy powodem jest zażyłość z tym naczelnikiem z Łodzi? Znamy się od lat, jesteście od lat kolegami.* (Frazeo.pl, SE.PL, 25 maja 2018)

*Polska ma być wolna i niepodległa, i katolicka, i patriotyczna. Tak mówi Jarosław Kaczyński. Część Polski, wciąż większa część, **pokazuje Kaczyńskiemu plecy**. Ale jest i załączek, namiastka Polski prawdziwej. Zajrzyjmy do niej.* (Frazeo.pl, WPROST.PL, 16 kwietnia 2011)

Wydaje się, że z uwagi na treści znaczeniowe, które dzisiaj są wyzyskiwane podczas aktualizacji zwrotu *pokazać, pokazywać komuś, czemuś plecy* w jego drugim znaczeniu, należałoby jego definicję znaczeniową nieco zmodyfikować do postaci: ‘odwrócić się od kogoś, okazując mu niechęć, lekceważenie czy pogardę, zerwać z kimś stosunki; odmówić komuś, czemuś poparcia, akceptacji’. Należy też dodać, że opisywany sens zwrotu, podobnie jak jego pierwsze, omówione wcześniej znaczenie, dziś nie jest zbyt często aktualizowany. Wspomniane już badania statystyczne, przeprowadzone przeze mnie na próbie 132 tekstów zaczerpniętych z NKJP, pokazały, że realizuje się on tylko w około 7% wszystkich akapitów. Jest częstszy od pierwszego znaczenia zwrotu, ale wyraźnie ustępuje znaczeniu trzeciemu.

Trzecia treść związku, mająca również swoje poświadczenie w cytacie z lat 30. XX wieku, odnotowana jest tylko w dwóch słownikach językowych: PSF-G i WSJP-Ż. W obu zbiorach związek został potraktowany jako frazeologizm wieloznaczny, w pierwszym znaczeniu jest synonimem omówionej już treści emocjonalnej związanej z okazywaniem komuś negatywnych uczuć<sup>7</sup>, w drugim znaczeniu – według PSF-G *pokazać komuś plecy* to ‘podczas wyścigu: wyprzedzić kogoś, być szybszym’ (PSF-G, 475), a według WSJP-Ż frazeologizm *ktos pokazuje, pokazał komuś plecy* to synonim treści ‘ktos okazuje się, okazał się lepszy w jakiejś rywalizacji sportowej’<sup>8</sup>. PSF-G sygnalizuje, że w takim znaczeniu zwrot pojawił się najpierw w konkurencjach sportowych związanych z wyścigami. Być może były to wyścigi kolarskie, ponieważ najstarszy cytat, do którego udało mi się dotrzeć, pochodzi z roku 1938 i traktuje właśnie o wyścigu kolarskim:

*W ostatnim starcie, wszystkie cztery pojedynki były wspaniałe. Nielsen jechał z Jędrzejewskim i dał lekcję taktyki. Świątkowski po najładniejszym biegu dnia **pokazał plecy** Eriksenowi. Kupczyk minął Gene z drugiej pozycji i zanotował najlepszy czas dnia 12.8 wreszcie Olech dotrzymał do ostatnich metrów „kroku” Andersenowi. („Ilustrowana Republika” 1938, nr 257, s. 7)*

<sup>7</sup> A dokładniej: PSF-G, 475: *pokazać komuś plecy* 1. ‘odwrócić się do kogoś tyłem, odejść (zwłaszcza by dać wyraz negatywnym uczuciom wobec kogoś)’; WSJP-Ż, dostęp 17.08.2019: *ktos pokazał, pokazuje komuś plecy* 1. ‘ktos okazał, okazuje komuś obojętność, niechęć lub lekceważenie’.

<sup>8</sup> WSJP-Ż, dostęp 17.08.2019.

Kolejne cytaty pochodzą już ze współczesności, a zwrot *pokazać, pokazywać plecy* pojawia się w nich – jak zanotował WSJP-Ż – w różnych dyscyplinach sportowych:

*Zwycięzcy zjazdu, Szwajcarka Heidi Zurbriggen, pod koniec lutego pokazywała plecy większości rywalek, ale przez 10 lat kariery narciarskiej zdążyła uwierzyć, że nie ma szans na choć jedną wygraną. Okazało się, że gdy tylko wypowiedziała zdanie o wycofaniu się ze sportu, los natychmiast obdarzył ją szczęśliwym zwycięstwem.* (Archiwum, „Rzeczpospolita”, 7 marca 1996)

*Final A był popisem Hansa Nielsena. Przy dopingu kilkutyśięcnej publiczności Duńczyk pokazał plecy reszcie finalistów, wygrywając swój pierwszy w tym roku turniej Grand Prix.* (Archiwum, „Rzeczpospolita”, 20 czerwca 1998)

*To nasi mieli pokazywać plecy Łotyszom i wszystkim innym. Zwłaszcza nasz Grande Campione Roberto i Roberto Grande Favorito. Nikt go tu inaczej nie nazywa i słusznie, kiedy bowiem Robert idzie, to inni jakby stoją, chociaż idą. Korzeniowski to mistrz olimpiady. Korzeniowski to mistrz świata.* (Archiwum, „Rzeczpospolita”, 26 sierpnia 1999)

*Z mojego występu jestem zadowolony. Pokazać plecy Jasonowi Crumpowi, to zawsze jakaś satysfakcja. Dobrze rozegrałem też bieg, w którym startowałem z Marcinem Rempalą. Wrocławianie zbliżyli się przeciw na niebezpieczną odległość 4 punktów. Marcin pomknął jak strzala, ja zostałem na starcie i musiałem gonąć rywali.* (NKJP, „Gazeta Krakowska”, 2 maja 2006)

*Tyson Gay trafił do lekkiej atletyki jak setki młodych amerykańskich chłopaków. Ćwiczył w lokalnym liceum w Lexington (stan Kentucky) i szybko zaczął pokazywać plecy kolegom. Wygrywał zawody stanowe.* (Archiwum, „Rzeczpospolita”, 22 czerwca 2007)

Zauważmy jednak, że i znaczenie trzeciego związku ma też oddzielny odcień znaczeniowy, a mianowicie ‘minąć kogoś, wyprzedzić kogoś’, który może jest nawet pierwotny wobec treści ‘okazać się lepszym’. Z jego aktualizacją mamy do czynienia w dwóch następujących cytatach zaczerpniętych z NKJP, w których jest mowa o rywalizacji drużyn piłki nożnej:

*Ale co robi pokonany obrońca? Czy podejmuje rozpaczliwą próbę pogoni, czy też rezygnuje i bije brawo koledze z drużyny przeciwnej? Nie, on po prostu klienta, który zdążył już pokazać mu plecy, chwytając spokojnie za koszulkę i zatrzymuje akcję. Zamiast dynamicznego ataku, cwaniak ogląda żółtą kartkę, a my statyczną egzekucję rzutu wolnego.* (NKJP, „Gazeta Wyborcza”, 12 czerwca 1992)

*Napór Piotrcovii nie osłabł po przerwie. W 63 minucie Radosław Kardas miał przed sobą pustą bramkę. Zamiast do siatki, trafił w bramkarza. Zawodnik długo, z niedowierzaniem, kręcił potem głową, że zmarnował tak wyborną okazję. MKS pierwszą*

*groźną sytuację stworzył w 78 minucie. Paweł Taranowski pokazał obrońcom plecy.* (NKJP, „Dziennik Łódzki”, 20 maja 2002)

Co ciekawe, współcześnie zwrot zaczyna być używany w pozasportowych realiach, czego przykładem jest poniższy cytat. Mowa w nim o dominacji Polski nad innymi krajami europejskimi pod względem liczby miejsc w zakładach karnych i aresztach śledczych. Polska ustępuje w tym zakresie tylko Rosji, Ukrainie, Niemcom i Turcji, ale *pokazuje plecy*, czyli wyprzedza Anglię i Walię, Włochy itd. Ten zaczerpnięty z Archiwum „Rzeczpospolitej” przykład jest jedynym przykładem aktualizacji zwrotu *pokazać, pokazywać plecy* w trzecim znaczeniu w formie schematu *co + pokazujemy plecy + czemu*.

*Tu czas na refleksję: w skali europejskiej Polska jest dziś i tak potentatem pod względem liczby miejsc w zakładach karnych i aresztach śledczych. Wyprzedzają nas tylko: Rosja (145 mln ludności – 960.381 miejsc), Ukraina (50,5 mln – 197.555), Niemcy (82,2 mln – 76.086) i Turcja (66,6 mln – 72.315). My pokazujemy plecy tzw. całej reszcie, m.in. Anglii i Walii (53,2 mln – 63.747), Francji (59,6 mln – 45.672), Włochom (57,7 mln – 42.618) czy Hiszpanii (39,5 mln – 42.395) (dane na temat krajów europejskich za International Centre for Prison Studies, King’s College London).* (Archiwum, „Rzeczpospolita”, 17 kwietnia 2002)

Ponieważ zacytowany kontekst jest jedynym przykładem takiej aktualizacji związku, należy go potraktować na razie jako jednostkową innowację frazeologiczną. Pozostałe omówione aktualizacje zwrotu *pokazać, pokazywać plecy* w trzecim znaczeniu skłaniają do wniosku, że są one synonimem treści ‘w rywalizacji sportowej: minąć kogoś, wyprzedzić kogoś, okazać się szybszym, lepszym od kogoś’. Dodajmy też, że trzecie znaczenie związku, najpóźniej wyodrębnione, okazuje się współcześnie znaczeniem dominującym. Badania na próbce 132 kontekstów zaczerpniętych z NKJP pokazały, że omawiana treść zwrotu była aktualizowana aż w 86% wszystkich akapitów pokazanych przez wyszukiwarkę Pelcra dla zapytania „pokaz\* plecy”.

Podsumowując, zwrot *pokazać, pokazywać plecy*, choć funkcjonuje w polszczyźnie co najmniej od połowy XIX wieku, ma ubogą dokumentację w słownikach językowych. Nie rejestruje go NKPP, a jako pierwsze odnotowały go z dwoma zaledwie cytatami SJPD i SFS. W słownikach tych zwrotowi przypisano tylko jedno znaczenie, podczas gdy w nowszych zbiorach leksykograficznych funkcjonuje on jako jednostka polisemantyczna. Żadne ze znaczeń zwrotu nie jest jednak innowacją współczesności, bo wszystkie zarysowały się na przestrzeni wieków XIX i XX, choć niektórych z nich słowniki nie odnotowały. Współcześnie zwrot funkcjonuje zatem w trzech znaczeniach, przy czym znaczenie dziś dominujące powstało najpóźniej. Najstarszy dokumentujący je cytat pochodzi z roku 1938 i zaświadcza użycie zwrotu w znaczeniu ‘wyprzedzić kogoś, okazać się lepszym w wyścigu kolarskim’. Musiało to być wówczas użycie rzadkie, bo jego kolejne przykłady pochodzą

z czasów nam współczesnych. Świadczą też o jego postępującej generalizacji zakresowej. Dziś zwrot *pokazać, pokazywać plecy* w znaczeniu ‘minąć kogoś, wyprzedzić kogoś, okazać się szybszym, lepszym od kogoś’ jest używany w różnych dyscyplinach sportowych. Dwa kolejne znaczenia zwrotu, aktualizowane obecnie zdecydowanie rzadziej, zarysowały się na przełomie XIX i XX wieku i początkowo były uboższe semantycznie, a w toku funkcjonowania zwrotu w języku wzbogacały się o nowe odcienie znaczeniowe. W swoim drugim znaczeniu zwrot *pokazać, pokazywać plecy* ewoluował od sensu ‘odwrócić się do kogoś tyłem; odejść, uciec’ do współczesnej treści ‘odwrócić się do kogoś tyłem; odejść, uciec, wyjechać, opuścić jakieś miejsce’. W znaczeniu trzecim ewolucja znaczeniowa tytułowego związku przebiegała od odnotowanego w słownikach współczesnych znaczenia ‘odwrócić się do kogoś plecami, odejść od niego, by okazać mu w ten sposób jakieś negatywne uczucia’ do funkcjonującej dziś w użyciach uzualnych treści ‘odwrócić się od kogoś, okazując mu niechęć, lekceważenie czy pogardę, zerwać z kimś stosunki; odmówić komuś, czemuś poparcia, akceptacji’.

## Bibliografia (wraz ze skrótami słowników)

- Archiwum Rzeczpospolitej. <https://archiwum.rp.pl>.
- Bąba, Stanisław. „Problemy aktualizacji frazeologizmów”. *Biuletyn Slawistyczny* 7 (1982): 27–37.
- Bąba, Stanisław. „Z zagadnień poprawności frazeologicznej (Istota semantycznego zharmonizowania frazeologizmu z kontekstem)”. W: *Materiały pomocnicze do nauczania języka polskiego w liceach ogólnokształcących*, red. Ludwik Mikusiński, 73–90. Poznań: IKNiBO, 1979.
- Frazeo.pl. <http://frazeo.pl/index>.
- ISJP-B – Bańko, Mirosław, red. *Inny słownik języka polskiego*. T. 1–2. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2000.
- NKJP – Narodowy Korpus Języka Polskiego. <http://www.nkjp.uni.lodz.pl/>.
- NKPP – Krzyżanowski, Julian, red. nac. *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*. T. 1–4. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1969–1978.
- PSF-G – Głowińska, Katarzyna. *Popularny słownik frazeologiczny*, red. nauk. Tadeusz Piotrowski. Warszawa: Wydawnictwo Wilga, 2000.
- SFS – Skorupka, Stanisław. *Słownik frazeologiczny języka polskiego*. T. 1–2. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1989.
- SFWP-BL – Bąba, Stanisław, Jarosław Liberek. *Słownik frazeologiczny współczesnej polszczyzny*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2001.
- SJPD – Doroszewski, Witold, red. *Słownik języka polskiego*. T. 1–11. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna” i Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1958–1969.
- SWJP-D – Dunaj, Bogusław, red. *Słownik współczesnego języka polskiego*. T. 1–2. Warszawa: Wydawnictwo Wilga, 1999.
- USJP-D – Dubisz, Stanisław, red. *Uniwersalny słownik języka polskiego*. T. 1–4. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2003.
- WSF-MN – Müldner-Nieckowski, Piotr. *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego*. Warszawa: Bertelsmann Media, 2003.
- WSF-PF – Fliciński, Piotr. *Wielki słownik frazeologiczny*. Poznań: Wydawnictwo IBIS, 2012.

WSF PWN – Kłosińska, Anna, Elżbieta Sobol, Anna Stankiewicz, oprac. *Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2005.

WSJP-D – Dubisz, Stanisław, red. *Wielki słownik języka polskiego*. T. 1–5. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2018.

WSJP-Ż – Żmigrodzki, Piotr, red. nauk. *Wielki słownik języka polskiego*. <https://wsjp.pl/index.php?pwh=0>.

## Rozwój znaczeniowy zwrotu *pokazać, pokazywać plecy* w polszczyźnie

### Streszczenie

Zwrot *pokazać, pokazywać plecy*, choć funkcjonuje w polszczyźnie co najmniej od połowy XIX wieku, ma ubogą dokumentację w słownikach językowych. Nie rejestruje go NKPP, a jako pierwsze odnotowały go z dwoma zaledwie cytatami SJPD i SFS. W słownikach tych zwrotowi przypisano tylko jedno znaczenie, podczas gdy w nowszych zbiorach leksykograficznych funkcjonuje on jako jednostka polisemantyczna. Żadne ze znaczeń zwrotu nie jest jednak innowacją współczesności, bo wszystkie zarysowały się na przestrzeni wieków XIX i XX, choć niektórych z nich słowniki nie odnotowały. Współcześnie zwrot funkcjonuje zatem w trzech znaczeniach, przy czym znaczenie dziś dominujące powstało najpóźniej. Najstarszy cytat je dokumentujący pochodzi z roku 1938 i zaświadcza użycie zwrotu w znaczeniu ‘wyprzedzić kogoś, okazać się lepszym w wyścigu kolarskim’. Musiało to być wówczas użycie rzadkie, bo jego kolejne przykłady pochodzą z czasów nam współczesnych. Świadczą też o jego postępującej generalizacji zakresowej. Dziś zwrot *pokazać, pokazywać plecy* w znaczeniu ‘minąć kogoś, wyprzedzić kogoś, okazać się szybszym, lepszym od kogoś’ jest używany w różnych dyscyplinach sportowych. Dwa kolejne znaczenia zwrotu, dziś aktualizowane zdecydowanie rzadziej, zarysowały się na przełomie XIX i XX wieku i początkowo były uboższe semantycznie, a w toku funkcjonowania zwrotu w języku wzbogacały się w nowe odcienie znaczeniowe. W swoim drugim znaczeniu zwrot *pokazać, pokazywać plecy* ewoluował od sensu ‘odwrócić się do kogoś tyłem; odejść, uciec’ do współczesnej treści ‘odwrócić się do kogoś tyłem; odejść, uciec, wyjechać, opuścić jakieś miejsce’. W znaczeniu trzecim ewolucja znaczeniowa tytułowego związku przebiegała od odnotowanego w słownikach współczesnych znaczenia ‘odwrócić się do kogoś plecami, odejść od niego, by okazać mu w ten sposób jakieś negatywne uczucia’ do funkcjonującej dziś w użyciach uzualnych treści ‘odwrócić się od kogoś, okazując mu niechęć, lekceważenie czy pogardę, zerwać z kimś stosunki; odmówić komuś, czemuś poparcia, akceptacji’.

## The semantic development of the phrase *pokazać, pokazywać plecy* in the Polish language

### Summary

The phrase *pokazać, pokazywać plecy*, although is present in the Polish language at least from the middle of the 19th century, has been scarcely documented in the language vocabularies. It is not registered in the NKPP. The SJPD and SFS were the first to note it, with merely two citations. In these vocabularies the phrase was assigned only one meaning, while in more recent lexicographic collections it functions as a polysemantic unit. None of its meanings, however, is a present day innovation, as all of them came into existence during the 19th and 20th centuries,

although some weren't noted by the vocabularies. Therefore, nowadays the phrase is used to express three meanings, the most prevailing of them today having come into existence most recently. The oldest citation containing it dates back to 1938 and testifies to the usage of the phrase in the sense "to pass someone, to be better in a bicycle race". It had to be a rare usage at that time, as the next examples are from our times. They also point to the progressive generalization of its scope. Today, the phrase *pokazać, pokazywać plecy* is used in various sports to mean "to pass someone, to prove faster, better than someone". Two further meanings of the phrase, today actualized definitely less frequently, appeared at the turn of the 20th century and initially were semantically poorer, while during their functioning in the language acquired new shadows of meaning. In its second meaning, the phrase *pokazać, pokazywać plecy* evolved from the sense "to turn one's back on someone; go away, escape" to the present content "to turn one's back on someone; go away, escape, depart, leave some place". In the third meaning, the semantic evolution of the discussed phrase proceeded from the meaning noted in the contemporary "to turn one's back on someone, leave someone in order to show them some negative feelings" to the content functioning today in the customary usages "to turn one's back on someone showing them dislike, disregard or disdain, break off relations with someone, deny someone support, acceptance".

#### Cytowanie

Ignatowicz-Skowrońska, Jolanta. „Rozwój znaczeniowy zwrotu *pokazać, pokazywać plecy* w polszczyźnie”. *Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny* 19 (2020): 131–144. DOI: 10.18276/sj.2020.19-09.